



Izzy z wadą serduszka walczy z FIP

Kiedy go spotkałam, było zimno i deszczowo. Izzy nie miał już nadziei, że ktokolwiek zwróci uwagę na zwykłego, czarnego kota ze złamaną łapą. Tak właśnie trafił do nas. Napętnił nasz dom miłością. Jednak zaledwie rok cieszył się ciepłem, opieką i pełną miseczką, bo zapadł okrutny wyrok: wada...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/jbdhc5>

